



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Gospodarki Narodowej (**264.**)  
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (**279.**)  
w dniu 29 lipca 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych (druk senacki nr 1030, druki sejmowe nr 2973, 3222 i 3705).

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 21)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej Stanisław Jurcewicz)*

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie połączonych Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Witam bardzo serdecznie pana posła Macieja Banaszaka, posła sprawozdawcę. Ze strony ministra infrastruktury i rozwoju, sekretarza stanu Pawła Olszewskiego upoważnienie otrzymał pan Łukasz Twardowski, który będzie reprezentował stronę rządową.

Szanowni Państwo, rozpoczynamy rozpatrywanie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych.

Bardzo dziękuję wszystkim gościom za przybycie. W związku z tym, że to jest projekt poselski, na wstępie oddam głos panu posłowi sprawozdawcy Maciejowi Banaszakowi.

Panie Pośle, bardzo proszę o przedstawienie istoty tej ustawy w sposób jasny, klarowny i w miarę syntetyczny.

### **Posel Maciej Banaszak:**

Dziękuję.

Panowie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Postaram się jasno i klarownie przedstawić przebieg procesu legislacyjnego. Otóż Komisja Infrastruktury powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia dwóch projektów – projektu ustawy o zmianie ustawy o ruchu drogowym oraz projektu ustawy o zmianie ustawy o strażach gminnych – zawartych w druku nr 2974 oraz w druku nr 3222. Podczas prac w podkomisji nad projektem zawartym w druku nr 3222 złożono poprawkę, która miała, powiedziałbym, pozostawić straże miejskiej fotoradary stacjonarne. Zanim omówię tę poprawkę dokładniej, chciałbym w dwóch zdaniach omówić oba te projekty. Były one tożsame, jeśli chodzi o odebranie strażom miejskim i gminnym kompetencji z tytułu karania kierowców z użyciem urządzeń rejestrujących, jakimi są fotoradary. Te dwa projekty były w tym zakresie tożsame. Projekt zawarty w druku nr 3222 dodatkowo przewidywał wyższe kary dla kierowców, czyli wyższe mandaty. Bardzo wątpliwe, o czym bardzo szeroko rozmawialiśmy, karanie administracyjne za wykroczenie... Bez względu na to, kto

prowadził samochód, właściciel tego samochodu miałby być karany w trybie natychmiastowym. Dodatkowo był tam zapis, że kierowcy, którzy popełnią wykroczenie ujawnione poprzez fotoradar, nie dostaną punktów karnych. Ostatecznie... I teraz może wróć do tej poprawki. W międzyczasie do druku nr 3222 złożono poprawkę, która mówiła o tym, aby jednak pozostawić fotoradary stacjonarne strażom miejskim i gminnym. Ta poprawka nie uzyskała akceptacji podkomisji, ponieważ bardzo wątpliwy był zapis co do oznakowania tych fotoradarów stacjonarnych. Wystąpiliśmy do biura legislacji o konkretne określenie... Obawa posłów, Wysoka Komisjo, dotyczyła tego, że ta, że tak powiem, ciuciubabka... Pozostawiając straże miejskiej fotoradary stacjonarne, ale nieoznakowane, nadal będziemy mieli do czynienia, mówiąc kolokwialnie, z tą patologią, czyli z łapaniem kierowców. W związku z powyższym ta poprawka nie uzyskała akceptacji. Cały projekt zawarty w druku nr 3222 został odrzucony podczas prac w podkomisji, jak i komisji. Ostatecznie procedowaliśmy nad projektem ustawy zawartym w druku nr 2974, który to odbiera straże miejskiej fotoradary, wszelkie fotoradary. Ta ustawa przeszła praktycznie jednogłośnie w Sejmie: na 432 posłów chyba 410 poparło tę ustawę. Opinia rządu do tego projektu jest pozytywna. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Pośle.

Teraz bardzo proszę pana dyrektora Łukasza Twardowskiego o przedstawienie stanowiska strony rządowej.

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W toku prac sejmowych stanowisko rządu ewoluowało. Ostatecznie rząd poparł projekt, który jest zawarty w druku nr 2973.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Tak jak powiedział pan poseł, istotą noweli jest pozbawienie straży miejskich i gminnych uprawnień do dokonywania kontroli ruchu drogowego przy użyciu urządzeń rejestrujących. W dotychczasowym stanie prawnym są one uprawnione do tego rodzaju kontroli, a w konsekwencji do występowania w postępowaniu mandatowym albo też kierowania wniosków o ukaranie do sądu. W noweli nie rozstrzygnięto o sposobie zakończenia spraw, które są w toku. Nie wiemy, co się będzie działo po 1 stycznia, kiedy to odpadnie podstawa prawna dla strażników miejskich do kontynuowania tego typu postępowań. W związku z tym w mojej opinii potrzebna jest poprawka. Tu są dwie wersje proponowanej poprawki: jedna propozycja jest taka, aby do spraw wszczętych i niezakończonych stosować przepisy dotychczasowe, a druga polega na tym, aby te sprawy, które nie zostaną zakończone do 1 stycznia, czyli do dnia wejścia w życie ustawy, zostały umorzone. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Panie Dyrektorze, którą z tych propozycji poprawek opiniuje pan pozytywnie?

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozytywnie odnosimy się do tej poprawki, która mówi o stosowaniu dotychczasowych przepisów tak, żeby sprawy, które już zostały rozpoczęte, zakończone zostały zgodnie z dotychczasowymi przepisami. Chodzi o to, żeby, że tak powiem, nie urywać tak gwałtownie z dniem 1 stycznia 2016 r...

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Przejmuję tę propozycję.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Niewiarowski. Proszę bardzo.

### **Senator Ireneusz Niewiarowski:**

Chciałbym prosić pana posła czy stronę rządową, o pewne wyjaśnienie. Miałem wiele interwencji w tej sprawie ze strony samorządów. Może są na sali przedstawiciele... Jeśli tak, to prosiłbym o wypowiedź. Chodzi o urządzenia stacjonarne, których używanie przez gminy ma być zakazane i które były postawione w ramach inteligentnego systemu transportu samochodowego lub poza tym systemem, ale na bazie pieniędzy unijnych. Jeżeli ta inwestycja była finansowana ze środków unijnych, to czy ta sytuacja nie spowoduje braku realizacji tego programu, czyli w efekcie zwrotu pieniędzy, które samorzady wyłożyły? Jaka jest skala tego

zjawiska? Czy to dotyczy pojedynczych samorządów, czy to jest jednak szersza skala? No, wówczas wyrządzimy sporą szkodę tym samorządom. Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Za chwilę oddam głos...

Pan senator wspomniał o przedstawicielach samorządów. Chcę państwa poinformować, że są z nami wójt gminy Kobylnica, przedstawiciel miasta Biały Bór, wójt gminy Potęgowo, przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, miasta Brzeziny, miasta Debrzno... Niektórzy panowie senatorowie dobrze znają te miasta czy gminy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie Senatorze, za chwilę oddam panu głos.

Proszę państwa, proponuję taki przebieg dyskusji: trzech senatorów będzie zadawać pytania, a potem będę prosił o odpowiedzi albo pana posła, albo pana dyrektora.

Bardzo proszę, pan senator Zaborowski.

### **Senator Roman Zaborowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pytanie jest skierowane do strony rządowej albo do posła z grupy inicjującej tę ustawę. Jak wiemy, generalnie chodzi o kwestie radarów stacjonarnych. Prawda? Te radary są oznakowane, nieoznakowane... Generalnie można je podzielić na radary mobilne i niemobilne, czyli stacjonarne i niestacjonarne. Jaka jest skala tego problemu, to znaczy ile ich jest? Jak rozumiem, ten, kto przygotowuje ustawę czy ją popiera – myślę o stronie rządowej – ma pewną orientację co do tego, jaka jest skala problemów. Ile jest takich stacjonarnych radarów? Wiem, że one wcale nie są tanie – to jest spory majątek; zdaje się, że taki radar przeciętnie kosztuje około 200 tysięcy zł. Gminy je zakupiły w ramach środków, które miały z mandatów, czy też przy udziale środków Unii Europejskiej w ramach różnych programów itd. To był pewien proces.

Drugie pytanie też dotyczy tych radarów stacjonarnych. Zdaje się, że one wszystkie były instalowane zgodnie z zaleceniami Inspekcji Transportu Drogowego oraz w uzgodnieniu z Policją. Nie można było stawiać ich dowolnie, tam, gdzie się chce. A więc te decyzje były konsultowane. I teraz moje pytanie: skoro one mają zniknąć z tych miejsc, to czy przejmie je Inspekcja Transportu Drogowego, czy jakaś inna instytucja? Miejsca, o których mówimy, czyli te, w których stoją te urządzenia, to często są miejsca wskazywane przez dane środowisko społeczne czy szkolne. To są okolice miejsc imprez masowych itd. Wiem – znam takie przykłady – że zatroskana miejscowa ludność prosiła, żeby takie urządzenie w danym miejscu postawić. Co teraz będzie z tym wszystkim? Te postulaty zostały spełnione, fotoradar tam stoi i jest w miarę bezpiecznie. Kto i na jakich zasadach przejmie te stacjonarne radary?

Pytanie dodatkowe: czy były w tej sprawie jakiegokolwiek konsultacje z samorządami? Bo tutaj dotykamy materii samorządowej. Samorządom dało się takie prawo, a samorzady z niego skorzystały, lepiej lub gorzej. Pewnie było trochę mankamentów, stąd też ta inicjatywa, ale ja nie wiem, czy

czasami nie wylewamy dziecka z kąpielą. Czy były analizy co do tego, ilu ludzi przez to straci pracę? To jest podstawowe pytanie. Jestem przekonany, że przynajmniej 1/3 straży gminnych czy miejskich prawdopodobnie będzie musiała ulec restrukturyzacji, a w związku z tym pewnie zwolnienia jakieś będą. Tyle pytań na początek. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Pan marszałek Wyrowiński.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Od dłuższego czasu śledzę tę nagonkę na gminy w związku z tym, że starają się zwiększyć bezpieczeństwo ruchu na swoim terenie. Nie wiem, skąd ona się bierze. Ja uważam, że tę ustawę należy w ogóle odrzucić, należy ją odrzucić. Ten stan rzeczy, jaki jest w tej chwili... Nawet jeśli gmina, powiedzmy, w sposób wyrafinowany stara się stawiać te radary, to służy to przecież poprawie bezpieczeństwa. Każdy radar, również mobilny, zwiększa bezpieczeństwo na terenie gminy. Od lat staramy się to bezpieczeństwo zwiększać, a tu wprowadza się ustawę, która istotny element tego bezpieczeństwa eliminuje. Ja stawiam wniosek o odrzuceniu tej ustawy.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Pośle, prosiłbym o ustosunkowanie się do tych dwóch wypowiedzi – oczywiście prócz wypowiedzi pana marszałka, bo to jest wniosek formalny, nad którym będziemy za jakiś czas głosować – to znaczy do wypowiedzi senatora Niewiarowskiego i senatora Zaborowskiego. Panie Dyrektorze, ewentualne uzupełnienie...

### **Poseł Maciej Banaszak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Postaram się merytorycznie odpowiedzieć na nurtujące panów senatorów wątpliwości.

Ja dzisiaj, tam u mnie, rozmawiałem z przedstawicielami ITS. Jestem posłem z okręgu poznańskiego, z Poznania. Nie jest mi wiadomo, że jakiegokolwiek instytucje, które za wiele milionów budowały inteligentny system transportu samochodowego w miastach, musiałyby, gdyby straże gminne straciły możliwość kontroli w tym zakresie, zwrócić dofinansowanie, które dostały. Przypomnę, że założenie inteligentnego systemu transportu nie jest takie, żeby wlepić kierowcom mandaty, tylko takie, żeby nadzorować ruch i usprawniać, upłynniać go w dużych aglomeracjach miejskich. To tyle, jeżeli chodzi o ITS. Nie mam innej wiedzy jeżeli chodzi o utratę dofinansowania, jeżeli odbierzemy strażom miejskim fotoradary.

Było pytanie o koszty zakupu tych fotoradarów. One są własnością gminy. My jako strona ustawodawcza chyba nie możemy tutaj ingerować... Bo niekonstytucyjne jest to, że decydujemy o majątku samorządu. To są wewnętrzne zakupy poszczególnych samorządów i chyba nam nic do tego...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja mam informację, że taki fotoradar zwraca się już w cztery miesiące. A więc nawet jeśli dzisiaj fotoradar został zakupiony przez jakiś samorząd, to do końca roku on powinien bez problemu się zwrócić. To tyle, jeżeli chodzi o koszty związane z fotoradarami.

Kwestia stacjonarnych fotoradarów i przekazania ich do Inspekcji Transportu Drogowego. System Inspekcji Transportu Drogowego jest wpięty w system CANARD. Nie mam informacji, czy te fotoradary – nie wiem, jakiego typu fotoradary są w posiadaniu straży miejskich – będzie można wpiąć w ten system.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, to Najwyższa Izba Kontroli w raporcie z tego roku – mogę nawet zacytować fragmenty tego raportu – jasno określiła, że fotoradary, które są w posiadaniu straży miejskich czy gminnych, nie przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Czy pan dyrektor chciałby coś dopowiedzieć?

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący, padło pytanie o liczbę urządzeń rejestrujących, bo tak fachowo one się nazywają. Według danych posiadanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest nieco ponad setka urządzeń rejestrujących stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego. Do tego około pięćdziesięciu urządzeń rejestrujących przejazdy na czerwonym świetle... Te sto urządzeń rejestruje prędkość, a te pięćdziesiąt rejestruje przejazdy na czerwonym świetle.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Pan marszałek Wyrowiński, pan senator Zientarski i pan senator Dobkowski.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Do domu rodzinnego w Brusach jeżdżę z Torunia przez Świecie i Tucholę słynną drogą nr 240. Na tej trasie jest miejscowość Silno. Pamiętam, kiedy władze gminy Kęsowo nie stawiały tam radaru, to wszyscy pędzili przez tę miejscowość z prędkością 70 km/h, 80 km/h albo nawet 100 km/h. Pamiętam, jak kiedyś jadąca za mną ciężarówka mrugała światłami i zmuszała mnie do tego, żebym jechał szybciej niż 50 km/h. Od momentu, kiedy pojawił się tam radar mobilny, nie zdarzyło mi się nigdy, abym widział, że ktoś przekroczył tę pięćdziesiątkę. I chociażby dlatego warto tę możliwość gmin zachować.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I nikt nie przekona mnie, że... Ja w ogóle nie rozumiem, co kierowało posłami, którzy...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Tego w uzasadnieniu nie podano.

Pan senator Zientarski i pan senator Dobkowski.

**Senator Piotr Zientarski:**

Ja w nawiązaniu do wypowiedzi moich przedmówców, czyli pana senatora Zaborowskiego i pana marszałka... Pan senator Zaborowski mówił o lokalizacji tych urządzeń. Miejsca, w których stoją te stacjonarne radary, nie były wymyślone przez gminę, tylko ustalone w ramach tego zintegrowanego systemu i z uwzględnieniem bezpieczeństwa. Czy w tej sytuacji te radary – odpowiedzi na to pytanie nie uzyskaliście – miałyby zniknąć, czy ktoś miałby je przejąć? To jest podstawowa kwestia.

I druga rzecz, uzupełniająca. Ja nie bardzo rozumiem, na czym polega problem legislacyjny, jak pan poseł powiedział, dotyczący oznakowania radaru. Dla mnie oczywiste jest, że radar stacjonarny musi być – i jest – oznakowany. Możemy oczywiście wprowadzić poprawkę, że to są radary oznakowane, żadnego problemu nie ma. Nie bardzo rozumiem, na czym polegał ten wielki problem w Sejmie dotyczący kwestii oznakowania. Dziękuję.

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Panie Senatorze, też uważam, że to nie jest zbyt poważny problem, gdyż radary, których właścicielem jest ITD, mają określony kolor, w związku z czym...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Okej, ale w sensie legislacyjnym. Kiedy przyjmowaliśmy ustawę i ich właścicielem stawała się ITD, to przyjęliśmy, jakiego koloru... I do tego zmierzam. Sądzę, że ten problem jest do rozstrzygnięcia.

Pan senator Dobkowski, a później pan senator Abgarowicz. Pan marszałek ocenił sytuację, wcześniej zgłaszając jasny wniosek.

**Senator Wiesław Dobkowski:**

Dziękuję bardzo.

Ja też się zastanawiam nad tymi radarami stacjonarnymi. Te radary na pewno będą i nadal będą łapać kierowców za prędkość. Tyle że chodzi tu o to, mówiąc kolokwialnie, kto będzie kasę zbierał za to. Prawdopodobnie kasy nie będzie zbierała gmina, tylko będzie ona szła do budżetu państwa. Inspekcja ruchu drogowego... A więc w pewien sposób osłabi się samorządy. Często jest tak, że daje się samorządom nowe zadania, ale nie daje się pieniędzy, a tutaj nie dość, że pieniędzy się nie daje... Przecież samorządy kupiły te radary stacjonarne, wydały pieniądze. Teraz nie będą miały na przykład na naprawę dróg – to prawdopodobnie drogi z tych środków naprawiano – bo środki pójdą do ogólnej kasy państwowej. Nie jestem jednak za wnioskiem, o którym mówił pan senator Wyrowiński, czyli żeby ustawę odrzucić. Ja jestem przeciwko temu, żeby ten radar stawiać gdzieś w krzakach itp. Kiedyś, jakieś sześć lat temu chwycił mnie radar w Piotrkowie. Okazało, że był postawiony gdzieś w trawie. Mówi się też, że te radary są w samochodach stojących gdzieś na poboczu itp. Uważam,

że należy zgłosić poprawkę umożliwiającą gminom stawianie tych fotoradarów, oczywiście oznaczonych, tak jak tutaj senator przedmówca mówił. I to byłby kompromis pomiędzy założeniami ustawy, która w Sejmie została przyjęta, a tym, o czym mówił pan marszałek Wyrowiński. Wprowadźmy taką ustawę, ale nie unieważniajmy od razu tego wszystkiego, nie pozbawiajmy całkowicie gmin tej możliwości. Skoro chcemy, żeby gdzieś w okolicach szkół było bezpieczniej... Przecież jak tam będzie mobilny radar, to zwolnił tylko ci, którzy o nim wiedzą. A jak ktoś pierwszy raz w życiu jedzie tą drogą, to przecież...

*(Głos z sali: Ale po to są znaki.)*

Znaki przy mobilnym?

*(Głos z sali: Tak, tak.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Panie Senatorze, ja mam prośbę, żeby...)*

Te znaki... Tyle znaków jest na drogach, że tych znaków tak naprawdę nie widać.

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Panie Senatorze Dobkowski, proszę sformułować pytanie.)*

Jak tych znaków nastawiacie tak dużo, to ja znaków po prostu nie widzę. Ja jadę po swojemu i nie patrzę na znaki.

*(Wesołość na sali)*

*(Głos z sali: Jak to?)*

Patrzę na to, żeby było bezpiecznie...

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Panie Senatorze, dziękuję bardzo.

Pan senator Abgarowicz.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Sprowokował mnie do zabrania głosu pan marszałek Wyrowiński. Z całym szacunkiem, Panie Marszałku, ale jeżeli sobie przypomnimy, a obydwaj to pamiętamy, jaka idea przyświecała... Wtedy była długa debata o straży miejskiej, zastanawiano się, czy w ogóle taką instytucję powoływać. Chodziło o powołanie służby, która z jednej strony będzie dbała o ład i porządek na terenie gminy, a z drugiej strony będzie wsparciem dla mieszkańców. Dzisiaj te struktury poszły w zupełnie inną stronę. Jeżeli mówimy, że likwidacja radarów ma spowodować zwolnienia, no to ja zapytam, po co te służby były powoływane w tych gminach, skoro jest ich nadmiar. Gdzie jest nadzór nad czystością, nad śmieciami? Tego w ogóle straż nie realizuje, bo na tym się nie zarabia odpowiednio.

Jeżeli idzie o powierzenie właśnie tym instytucjom praca do stawiania stacjonarnych radarów, to ja znam taki przypadek, że tu w Warszawie na nie tak ruchliwej drodze... Prośba była taka, żeby to urządzenie postawić koło szkoły. Samochody tak często tamtędy nie jeździły, ale jeździły szybko. I była odmowa, niezadowolenie tej sprawy, bo po prostu na tej drodze nie było wystarczającego ruchu, a więc inwestycja nie byłaby opłacalna. A przecież chodziło o bezpieczeństwo dzieci. A zatem gospodarowanie tymi narzędziami nie służyło poprawie bezpieczeństwa, tylko poprawie dochodowości gmin.

Chcę też powiedzieć, że jeżeli się przyjrzymy oznakowaniu drogowym, to zauważymy, że są one mylące. Jak się wjeżdża do Białego Boru, który ma tu reprezentację, od strony południowej, to za białą tablicą – jeszcze jest to teren niezabudowany – stoi znak przyzwalający na jazdę z prędkością do 70 km/h, ale znak odwołujący nie jest znakiem ograniczenia do 50 km/h, tylko znakiem odwołania tego poprzedniego. Jeżeli ktoś nie zna tej miejscowości, to wydaje mu się, że wjechał w przestrzeń, w której można jechać szybko. A potem zostaje złapany... Ja jeździłem po zachodniopomorskim i to są moje doświadczenia. To stawianie radarów przenośnych, ale również stacjonarnych, w lasach... Uważam, że Inspekcja Transportu Drogowego w odpowiedzi na uzasadnione wnioski, w tym gmin, będzie stawiała te stacjonarne urządzenia tam, gdzie trzeba. Od tego mamy policję drogową, żeby ustawiała się tam, gdzie rzeczywiście jest niebezpiecznie, i pracowała na odpowiednim sprzęcie, do którego można mieć zaufanie. Przyjrzyjcie się państwo, jaki sprzęt stoi przy drogach w Polsce, jak różne są te fotoradary. Jeżeliby zażądać stwierdzenia, czy one w ogóle poprawnie działają... Nie wiem, ile z nich działa poprawnie. Ja uważam, że jest to bardzo słuszną ustawą. Ona idzie w prawidłową stronę. Oczywiście jest to jedna poprawka... Gdyby nie to, to złożyłbym wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję.

Pan senator przewodniczący Sepioł, a później pan senator Obremski.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Ja chciałbym się powołać na przykład Francji, która w skali masowej bardzo skutecznie wprowadziła system radarowy. Tam był jeden, bardzo istotny warunek: absolutnie wszystkie dochody z radarów idą na rozbudowę systemu drogowego i podniesienia bezpieczeństwa.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja się zastanawiam nad zgłoszeniem takiej poprawki, by skreślić cały ust. 2 i wprowadzić zapis, że przychody z opłat za wykroczenia drogowe ujawnione za pomocą stacjonarnych urządzeń rejestrujących stanowią dochód Krajowego Funduszu Drogowego. A więc bez względu na to, czy radar jest gminny, czy należy do inspekcji drogowej, wszystkie te pieniądze idą na Krajowy Fundusz Drogowy. I to jest właściwie jedyny warunek, dzięki któremu miałyby sens przyzwolenie na ustawianie ich w tylu miejscach.

Chciałbym pójść tropem myśli pana senatora Dobkowskiego. Często jest uzasadnione, zwłaszcza na terenach zabudowanych, w centrach gmin... Stawia się tam te radary po to, żeby uspokoić ruch wewnątrz gmin. Problem polega na tym, że polscy kierowcy nie mają szansy zobaczyć znaków drogowych, ponieważ wszystkie są zasypane reklamami. Dopóki gminy – a mamy ustawę krajobrazową – nie usuną reklam odwracających uwagę kierowców, należy ich pozbawić radarów.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Chęć zabrania głosu zgłosił pan senator Obremski.

Proszę bardzo.

### **Senator Jarosław Obremski:**

Czy samorząd ma prawo dbać o poprawę bezpieczeństwa drogowego na swoim terytorium? Tak, a skoro tak, to jednym z instrumentów wykorzystywanym do tego celu są według mnie radary. Powinno być też tak, że wiarygodność sprzętu plus ewentualnie kwestia kontroli – pan przewodniczący mówił, że te radary są zasłonięte, a więc ich nie widać; znaki są źle ustawione... To powinno podlegać i podlega kontroli. Nie chciałbym, żeby było tak, że próbujemy organizować życie samorządom, za każdym razem wychodząc z założenia, że zdarzają się wpadki, głupoty czy nadmierna pazerność z ich strony. Są instytucje przynależne rządowi takie jak, nie wiem, PKP czy CBA, z których działalności nie jestem w pełni usatysfakcjonowany, ale nie wyciągam z tego wniosku, że należy te organizacje rozwiązywać albo skierować ich kompetencje na poziom gminy, przekazać samorządom. Nie róbmy zatem... Pewien nadzór dotyczący tego, żeby nie były łamane prawa człowieka... Kierowca jest człowiekiem, nawet jak jeździ po swojemu. Proszę zwrócić uwagę, że są gminy, które rzeczywiście mogą na tym sporo zarobić, ale często to są gminy rozjeżdżane przez samochody, o ogromnym ruchu tranzytowym. Wójt jest skuteczny, jeśli ma do zastosowania instrument w postaci kary. Bo kiedy on wprowadzał ograniczenia prędkości do 40 km/h czy 50 km/h, to nawet autobusy nie zwalniały.

*(Senator Janusz Sepioł: No właśnie. A gdyby dochody z tego były dochodami funduszu drogowego, to nie byłoby zagrożenia, że w ten sposób pompuje się budżet gminy.)*

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Panie Senatorze, już oddaję panu głos... Chciałbym tylko dopowiedzieć, że jeżeli jest ruch tranzytowy, to moim zdaniem takie urządzenie ma prawo postawić ITD, a nie gmina. Chodzi o to, żebyśmy nie zaburzali formalnych relacji na tego rodzaju drogach...

Pan senator Śmigieński, a później pan senator Iwan.

### **Senator Bogusław Śmigieński:**

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Pan senator mój przedmówca mówił o tym, że samorządy mają prawo do tego, ażeby podejmować takie działania, by na drodze było bezpieczniej. Ja myślę, że takich możliwości mają ogrom, ale ich nie wykorzystują i idą w najprostsze rozwiązanie, które poprawia wynik finansowy gminy. W pełni popieram pomysł pana senatora Sepioła. Wracając do wątku, który przed chwilą poruszyłem... Jest bardzo wiele możliwości w tym zakresie: ustawianie znaków, zwężenie drogi przy przejściach dla pieszych, malowanie pasów zwalniających... Są tysiące rozwiązań, ale

w samorządach – i tutaj taki kamyczek do mojego ogródka... Pan broni samorządów. Ja jestem samorządowcem z wieloletnim doświadczeniem. Koledzy z samorządów zwracają się do mnie o to, żebyśmy przyjęli jakieś przepisy, które zabronią ludziom jeździć szybko w mieście – przyjęliśmy takie przepisy – ale sami nie starają się rozwiązać tego problemu w ramach możliwych warunków prawnych i na zasadach, które funkcjonują. Jest tysiąc sposobów... Nie trzeba wyważać otwartych drzwi. Wystarczy pojechać do Holandii i zobaczyć, jak są drogi pomalowane, jak wyglądają miejsca, gdzie jest ograniczenie prędkości... Tam na czerwono zaznaczone są miejsca, w których trzeba zwolnić. U nas tego nie robią, bo lepiej jest postawić fotoradar, fotoradar naładowany, i zarobić trochę pieniędzy nie tylko dla gminy. Tak? Tak że ja popieram wniosek, który przedstawił pan senator Sepioł. Gdyby miała zostać wprowadzona poprawka pozwalająca samorządom te fotoradary mieć, to powinno być tak, że dochody będą przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa na drogach. Tylko i wyłącznie pod tym warunkiem... Jeśli nie, to zostawmy to dla ITS czy ITD. Dziękuję.

*(Senator Jarosław Obremski: Przypadek Holandii jest przypadkiem, w którym wdrażano system przestrzegania przepisów poprzez konsekwentne karanie. Ta nieuchronność kary spowodowała, że w tej chwili, jak jest ograniczenie do 100 km/h, to nikt nie pojedzie z prędkością 101 km/h.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Ja myślę, że stawianie fotoradarów to jest leczenie skutków. Od czegoś innego zależy to, czy jeździmy zgodnie z przepisami. To znacznie wcześniej się zaczyna. My fotoradarami leczymy skutki. Słyszę, że trzeba zwolnić 30% pracowników straży miejskich... To jest zastanawiające. W jakim celu byli zatrudniani strażnicy miejscy? Panowie, strona samorządowa... Jeżeli to jest stawiane jako argument, a tak wyczytałem – macie państwo ten dokument w wersji elektronicznej w swoich skrzynkach – to oznaczałoby to zatrudnianie tylko i wyłącznie do tych celów. To samo w sobie być może nie jest złe, ale argumentacja, że nagle się coś zawali... No, mam pewne wątpliwości.

Pani senator Sztark.

### **Senator Grażyna Sztark:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dwa zdania. Ja jestem z miasta, które się nazywa Białogard. Cztery czy pięć miesięcy temu rada podjęła decyzję o rozwiązaniu straży miejskiej. Po południu czy wieczorem nie da się spokojnie przejść przez miasto, słowo honoru. I tutaj żadna edukacja nie pomoże. Kierowcy po prostu wiedzą, że straży nie ma, i hulaj dusza... W lecie w przydrożnych rowach, proszę państwa, zalega kupa śmieci. Oczywiście, że możemy mówić o edukacji społeczeństwa, tylko że, jak widać, nadal potrzebny jest nadzór i działania restrykcyjne w postaci nakładania kar. Od tego na razie nie uciekniemy. I dlatego ja bym się przychyliła do wniosku pana marszałka Wyrowińskiego. Domyślam

się, że... Tak jak pan poseł powiedział, na początku była propozycja zupełnie odmienna, polegająca na tym, żeby usunąć mobilne fotoradary, za czym jestem. Natomiast stacjonarne to był przypadek... Może Senat naprawi tę pomyłkę. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Owczarek. Bardzo proszę.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

To może troszkę niedelikatny temat jak na dżentelmenów, ale chciałbym porozmawiać o pieniądzach. Chciałbym się dowiedzieć od pana posła czy od przedstawiciela ministerstwa, ile dochodu gminom przynosi te sto fotoradarów.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Pośle, czy jest pan w stanie odpowiedzieć na to dosyć szczegółowe pytanie?

### **Poseł Maciej Banaszak:**

Ja może odniosę się merytorycznie do tych kilku wypowiedzi panów senatorów.

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Bardzo proszę.)*

Szanowni Państwo, geneza tego projektu była taka. Były dwa sposoby podejścia do tej tematyki. Pierwszy sposób, że tak powiem, właśnie procedujemy. A zatem kończymy z tą patologią, bo tak to trzeba nazwać, karania kierowców, łupienia kierowców przejeżdżających przez konkretne miejscowości czy województwa, z tą zabawą w ciuciubabkę, z chowaniem się, jak mówił pan senator Abgarowicz, strażników miejskich. Odebranie im kompetencji w zakresie korzystania z fotoradarów... Przypomnę – o tym mówił również pan senator – że straż miejska te wiele lat temu nie została powołana do tego, aby obsługiwać fotoradary, tylko do tego, żeby między innymi pilnować, aby tereny nie były zaśmiecanie, o czym pani senator mówiła.

*(Rozmowy na sali)*

Drugi sposób... Panie Przewodniczący, widzę, że państwo tam dyskutują, a chciałbym się odnieść do wypowiedzi... Drugi sposób podejścia do tej tematyki polegał na pozostawieniu strażom miejskim i gminnym tych fotoradarów, ale... Podobną rzecz zrobił Sejm dwa lata temu w przypadku Inspekcji Transportu Drogowego – ustawowo zapisaliśmy, że wszystkie środki, które oni egzekwują poprzez karanie wykroczeń, idą do Krajowego Funduszu Drogowego. To Sejm zrobił dwa lata temu. Krajowy Fundusz Drogowy może wydawać te środki – to jest ustawowo zapisane – tylko i wyłącznie na poprawę infrastruktury i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Mieliśmy zatem dwa wyjścia: albo odbieramy strażom miejskim fotoradary, albo zostawiamy je, ale dochody z mandatów przekazujemy Krajowemu Funduszowi Drogowemu. Idę dzisiaj o zakład, że wynik byłby ten sam... 30% tych strażników, którzy



zostali powołani tylko po to, by obsługiwać fotoradary, straciłoby pracę – o tym mówił także pan przewodniczący – bo te pieniądze już nie szłyby do budżetu gminy na łatanie dziur w tym budżecie, tylko do Krajowego Funduszu Drogowego na poprawę bezpieczeństwa.

Chciałbym też odnieść się do kwestii oznakowania, która była tutaj bardzo wyraźnie poruszona. Najwyższa Izba Kontroli, raport o oznakowaniu dróg z 2014 r.: oznakowanie niezgodne z przyjętą organizacją ruchu; zniszczone znaki drogowe; nieczytelne pasy na jezdni; nagromadzenie znaków utrudniające ich odczytanie; braki w oznakowaniu; reklamy zasłaniające znaki, o czym była mowa, a w wielu przypadkach brak przyjętej organizacji ruchu. To wszystko ujawnili na polskich drogach kontrolerzy NIK i działający na zlecenie izby inspektorzy urzędów wojewódzkich. To jest kolejna przyczyna chowania tych fotoradarów.

Ten projekt nie jest moim prywatnym pomysłem związanym z tym, że, nie wiem, dostałem pięćdziesiąt mandatów od straży miejskiej, w związku z czym chcę... Wysoka Komisjo, jestem stosunkowo młodym człowiekiem – mam czterdzieści lat – ale przejechałem w życiu już ponad 1 milion km. Dostałem dwa mandaty od straży miejskiej. Można jeździć dużo i jednocześnie bezpiecznie. Ja nie uprawiam w Sejmie czy w Senacie prywaty i nie chcę odbierać komuś przywilejów, bo mi ktoś zalazł za skórę. Absolutnie nie. Dowodem tego jest to, że, Wysoka Komisjo, posłowie i rząd poparli ten projekt. A więc coś jest na rzeczy. Należy nad tym dyskutować; w którą stronę musimy pójść. Pozostawienie tego stanu rzeczy, jaki jest w tej chwili, spowoduje, że cały czas będziemy mieli do czynienia z tą patologią, z tym chowaniem się strażników w krzakach, o czym mówił jeden z senatorów. Ja może też zadam pytanie: czy nam chodzi o poprawę bezpieczeństwa, czy o pieniądze? Musimy sobie na to pytanie dzisiaj odpowiedzieć.

I na koniec dygresja z mojej strony. Czy wiecie państwo, który kraj posiada najwięcej fotoradarów? Zdradzę, że to nie jest kraj w Unii Europejskiej.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Brazylia, czterdzieści tysięcy. A gdzie jest najwięcej wypadków? W Brazylii. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Zaraz oddam głos panu dyrektorowi.

Panie Pośle, ja myślę, że czasami bezpieczeństwo nie ma ceny.

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący, ja chciałbym odpowiedzieć na pytanie sformułowane przez pana senatora Owczarka. Pan senator zapytał, jakie są wpływy z urządzeń rejestrujących, z mandatów za naruszenia zarejestrowane przez urządzenia rejestrujące. Otóż w 2013 r. było to około 160 milionów zł. Danych zagregowanych z 2014 r. jeszcze

nie mamy. Połowa roku 2015 już minęła, ale te dane cały czas napływają. Myśmy próbowali rozesłać po strażach miejskich ankietę na temat kosztów zakupu urządzeń i sposobu finansowania tych urządzeń, ale liczba odpowiedzi była na tyle znikoma, że nie jestem w stanie szanownej komisji przedstawić jakichś sensownych danych co do tego, jak to się kształtuje w skali kraju.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję.

Ja myślę, że istotną informacją byłoby również to, jaki to jest procent wpływów do budżetu. To być może pokazałoby sytuację w gminach.

Bardzo proszę gości... Bardzo proszę o przedstawienie się. Proszę bardzo.

### **Ekspert Związku Powiatów Polskich Marcin Maksymiuk:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Maksymiuk Marcin, Związek Powiatów Polskich.

Szanowni Państwo!

Chciałbym przejść na argumenty prawne dotyczące przede wszystkim kwestii, jaką poruszył tutaj pan poseł sprawozdawca, a mianowicie tak zwanego zamieszania co do lokalizacji fotoradaru i jego oznaczenia. Zgodnie z Dziennikiem Ustaw poz. 366, rozporządzeniem ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej w sprawie warunków, lokalizacji i sposobów oznakowania i dokonywania pomiarów przez urządzenia rejestrujące... Zgodnie z rozdziałem 5 strażnik gminny i miejski może wykonywać czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego, o których mowa... Odcinek lub miejsce wykonywania tej czynności jest oznakowane znakiem drogowym, zgodnie z przepisami o znakach i sygnałach drogowych. To oznacza, że każde miejsce dokonywania kontroli – czy stacjonarne, czy mobilne – musi być oznakowane. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o przywołany raport NIK, który jest tak druzgocący dla straży miejskich... Ja przytoczę wyniki tego raportu. Skontrolowano pięćdziesiąt osiem jednostek z pięciuset dziewięćdziesięciu trzech funkcjonujących, czyli około 10%. Wyniki kontroli: dwadzieścia osiem ocen pozytywnych; dwadzieścia dziewięć ocen pozytywnych mimo nieprawidłowości; jedna ocena negatywna. Wyniki kontroli nie prowadzą do wniosku, że straż miejską trzeba zlikwidować. Sformułowano kilkadziesiąt wniosków pokontrolnych. I tak na przykład zapisano, że te miejsca powinny być uzgadniane z Policją, że powinno mieć miejsce preferowanie analizy stanu bezpieczeństwa na potrzeby wyboru lokalizacji... W przypadku niektórych lokalizacji rzeczywiście tego zabrakło, ale zgodnie z ustawą – Prawo o ruchu drogowym kontrola dokonywana przez strażników, jej miejsce i czas muszą być uzgodnione z komendantem właściwym, powiatowym lub miejskim. A więc to nie są dowolnie wybrane miejsca. To są argumenty prawne, które mówią o tym, że strażnicy miejscy funkcjonują w pewnym reżimie prawnym i muszą się do niego stosować. Dziękuję bardzo.

## Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.  
Proszę bardzo.

## Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Reprezentuję polskie samorzady. Zostałem upoważniony praktycznie przez większość samorządów, w których funkcjonują straże gminne, do zabrania głosu i przedstawienia ich opinii co do tego projektu ustawy. Nazywam się Leszek Kuliński i jestem wójtem gminy Kobylnica w województwie pomorskim. Jestem przedstawicielem gminy, przez którą przebiegają dwa szlaki komunikacyjne: droga nr 6 i droga nr 21. To powoduje, że dość dużo pojazdów przemieszcza się po naszym terenie. W ciągu doby drogą nr 21 prowadzącą przez Kobylnicę przemieszcza się około czterestu tysięcy pojazdów, a około siedemnastu, osiemnastu tysięcy przez samą Kobylnicę, przez miejscowość, w której są te dwie drogi.

Po pierwsze, my nie łapiemy kierowców – my rejestrujemy zdarzenia w ruchu drogowym w miejscach, które wyznacza nam Policja. Po drugie, tam są znaki drogowe. Po trzecie, ktoś te znaki tam ustawił. To nie gmina je ustawiła. Zażądali tego mieszkańcy, którzy prosili komisję... Taka komisja działa przy staroście; przy każdym staroście działa taka komisja. I to ona ustala, w jakich miejscach są zagrożenia i w jakich miejscach należy ustawić znaki drogowe zmniejszające dopuszczalną prędkość. Na podstawie ustaleń z komendantem miejskim czy powiatowym Policji co miesiąc straże gminne i straże miejskie ustalają, w jakim miejscu będą postawione fotoradary. To nie wynika z widzimisię pana komendanta straży gminnej – to wynika z tego, jakie są zagrożenia. Jeżeli zdarzają się tam wypadki, jeżeli odbywają się tam imprezy masowe, jeżeli tam są szkoły, przedszkola bądź zakłady przemysłowe... Takie miejsca są wybierane.

Proszę państwa, straże nie chowają się po krzakach. To jest jakiś mit, który stworzyła telewizja komercyjna na potrzeby nie wiadomo czyje, chyba polityczne wyłącznie. Praktycznie każda...

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Szanowny Panie, bardzo bym prosił o merytoryczne argumenty...)*

Panie Przewodniczący, przekazuję merytoryczne...

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: To nie jest forum odpowiednie dla ostatnich fragmentów pańskiej wypowiedzi.)*

Przepraszam, Panie Przewodniczący. Będę mówił wyłącznie merytorycznie.

Kwestie bezpieczeństwa. Od straży gminnych z wielu miejsc Polski zebrałem informacje o prędkościach, jakie zostały odnotowane w poszczególnych okresach. Porównaliśmy rok 2010 i rok 2015. I tak w 2010 r. średnia prędkość zarejestrowana na fotorajstrowy – a tych jest w Polsce trzysta siedemdziesiąt jeden; stanowią własność samorządów – wynosiła 21 km/h ponad tę prędkość, która była dozwolona. Jeżeli chodzi o rok 2015, to średnia prę-

kość odnotowana na fotorajstrowy, które są w gestii samorządów, wynosiła 12 km/h ponad tę, która... W ciągu pięciu lat ta prędkość spadła o 9 km/h.

Jeżeli chodzi o liczbę nałożonych mandatów, to chciałbym przekazać panu przewodniczącemu i państwu senatorom informację, że straż gminna w poszczególnych samorządach w roku 2013 nałożyła między dwadzieścia sześć a trzydzieści tysięcy mandatów, a w roku 2014 – między dwadzieścia a dwadzieścia trzy tysiące. W pierwszym półroczu tego roku mamy tendencję spadkową, gdyż liczba ta wynosi między sześć tysięcy dwieście czterdzieści sześć a sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt.

Mówiłem o średniej prędkości, którą badaliśmy na poszczególnych odcinkach drogi. Jak powiedziałem, jest to 21 km/h w roku 2010 i 12 km/h w 2015 r. ponad dopuszczalną. Robiliśmy też analizę pod kątem liczby zdarzeń drogowych w poszczególnych samorządach. Na podstawie danych z samorządu województwa pomorskiego mogę powiedzieć, że średnia statystyka zdarzeń drogowych w poszczególnych gminach... Mówimy o gminach wiejskich, tylko o gminach wiejskich, w których funkcjonują straże gminne. W roku 2010 odnotowano dwieście zdarzeń drogowych, natomiast w 2014 r. jedynie dziewięćdziesiąt. Komendy miejskie czy powiatowe Policji stwierdzają jednoznacznie, że jest to wynikiem działalności straży gminnych na terenach samorządowych.

Chciałbym również odnieść się do kwestii wypadków śmiertelnych. Na podstawie danych z mojej gminy, jak również gminy sąsiedniej, gminy Słupsk... Na terenie naszych gmin w ostatnich trzech latach nie odnotowano żadnych wypadków śmiertelnych na odcinkach, na których przeprowadzamy kontrolę zdarzeń drogowych.

Chciałbym się jeszcze odnieść do trzech bardzo ważnych spraw. Po pierwsze, do stanowiska rządu z dnia 6 maja 2015 r. umieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. To jest stanowisko rządu do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o straży gminnej, ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, druk nr 2973. Czytamy w nim tak: „W ocenie rządu działania straży gminnych w zakresie kontroli ruchu drogowego przy użyciu urządzeń rejestrujących przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach. W 2013 r. zgłoszono trzydzieści pięć tysięcy osiemset czterdzieści siedem wypadków drogowych mających miejsce na drogach publicznych, w strefach zamieszkania lub strefach ruchu. W porównaniu z rokiem 2011, kiedy to miało miejsce czterdzieści tysięcy sześćdziesiąt pięć wypadków, liczba ta spadła... Zanotowano spadek o 10%, a w porównaniu z rokiem 2012, ten spadek wynosił 3,2%. W dokumencie tym czytamy również, że rząd negatywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o strażach gminnych, ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, druk nr 2973.

Druga sprawa, Panie Przewodniczący. Sąd Najwyższy w piśmie z 8 grudnia 2014 r. stwierdził, że opiniowane propozycje legislacyjne nie zasługują na aprobatę, a ponadto uprawnienia straży miejskich w zakresie kontroli ruchu drogowego nie budzą obecnie wątpliwości w praktyce sto-

sowania prawa. Prokurator generalny w swojej opinii dodaje, że „pozbawienie straży gminnej, miejskiej uprawnień związanych z wykonywaniem kontroli ruchu drogowego przy użyciu urządzeń rejestrujących, zwłaszcza że projekt przewiduje bardzo krótki *vacatio legis*, może doprowadzić do znaczącego pogorszenia bezpieczeństwa, przede wszystkim na drogach powiatowych i gminnych, na których organ ten koncentrował swoje działania w tym zakresie. Nie wydaje się możliwe, aby Policja czy Inspekcja Transportu Drogowego mogły w przewidywanym okresie przejąć te zadania. Należy także zauważyć, że projekt zawierający analogiczne rozwiązania był niedawno przedmiotem prac Sejmu i na wniosek Komisji Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej został odrzucony na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2014 r., druk nr 1507”. We wspomnianym stanowisku rządu czytamy: „W związku z powyższym odebranie strażom gminnym, miejskim uprawnień w zakresie prowadzenia kontroli ruchu drogowego przy użyciu urządzeń rejestrujących w ocenie rządu negatywnie wpłynęłoby na stan bezpieczeństwa na polskich drogach oraz spowodowałoby nadmierne zwiększenie obowiązków Policji i Inspektoratu Transportu Drogowego w stosunku do sił i środków, jakimi dysponują”.

Chciałbym się odnieść do samego projektu ustawy, który został przegłosowany w Sejmie. Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, straż gminna zgodnie z projektem ustawy z dniem 1 stycznia 2016 r. przestaje kontrolować za pomocą urządzeń rejestrujących... ITD nie ma dzisiaj pełni uprawnień do rejestracji zdarzeń w ruchu drogowym. Trybunał Konstytucyjny odebrał te uprawnienia z uwagi na błędy, na kwestię ochrony danych osobowych itp. Poza tym ustawa nie przewiduje, co się stanie z tymi urządzeniami, o czym mówili także panowie senatorowie. Ustawa nie określa, co z kosztami przekazania urządzeń itp.

Należy też powrócić do kwestii inteligentnych systemów transportu. Nie podzielam poglądu, który padł na tej sali... Inteligentne systemy transportu rozpoczynają swoje działanie, samorzady je wdrażają. One nie dotyczą tylko i wyłącznie poprawy funkcjonalności systemu drogowego w danych miastach, ale również kwestii czerwonego światła, ważenia pojazdów. Chodzi tu o nakładanie mandatów na tych, którzy przekraczają prędkość, ale i na tych, którzy przejeżdżają na czerwonym świetle na skrzyżowaniach w mieście. Częstochowa, Trójmiasto, Warszawa – tam te systemy są wdrażane i funkcjonują. One zostały w części zrealizowane ze środków europejskich, w związku z czym ze strony tych samorządów jest obawa, że te środki będą musiały zwrócić.

Panie Przewodniczący, mówiono o tym, że straż zajmują się nie tym, czym się powinny zajmować. Na tej sali dokładnie rok temu uczestniczyłem w takim spotkaniu, w tym samym miejscu siedziałem... Były poruszane kwestie gospodarowania odpadami. Wykazywałem państwu senatorom, jak w samorządach funkcjonują straż gminne i w jaki sposób spowodowaliśmy to, że w lasach jest coraz mniej śmieci. To po pierwsze. Po drugie, mamy jedenaście tysięcy ośmiuset funkcjonariuszy na terenie Polski. My nie mówimy, że będziemy kogokolwiek zwalniali. My na pewno ich zagospodarujemy. Oni mają swoje obowiązki, ale i prawa, tak że proszę...

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Przepraszam bardzo, za chwilę będzie pan kontynuował... Pan przewodniczący musi z przyczyn obiektywnych wyjść, a chciałby dodać komentarz do wniosku, który przedstawił. Dobrze?

Proszę.

### **Senator Janusz Sepiół:**

Chciałbym formalnie wycofać ten wniosek. Ja go złożę w przepracowanej wersji w czasie debaty plenarnej. Wraz z Biurem Legislacyjnym uznaliśmy, że ma słabości, tak więc formalnie go wycofuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Bardzo proszę. Proszę kontynuować.

### **Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński:**

Panowie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Jak powiedziałem wcześniej, jest ponad jedenaście tysięcy funkcjonariuszy na terenie kraju. Nie jesteśmy zainteresowani zwalnianiem. Mnie pytają media, czy ja będę zwalniał strażników. Nie, nie będę zwalniał strażników, nie będę zwalniał pracowników straży, którzy u mnie w gminie funkcjonują. Takie samo podejście mają moi koledzy w całej Polsce. Dyskutowaliśmy na ten temat i uzgodniliśmy, że nie ma takiej opcji. To są ludzie, którzy wykonują swoje czynności. Proszę państwa, rejestrowanie zdarzeń w ruchu drogowym to jest czynność... Kilkanaście tysięcy zdjęć robi się w krótkim czasie. Proszę pamiętać, że skoro mamy dwadzieścia tysięcy zdarzeń w ruchu drogowym, pięć tysięcy czynności jest wykonywane w terenie, wśród naszych mieszkańców... Te pięć tysięcy czynności zajmuje czas dziesięcio- albo piętnastokrotnie większy niż wygenerowanie jednego mandatu. To jest rzeczywistość. Ci ludzie, ci strażnicy są nam potrzebni do tego, żeby egzekwowali prawo. Padłe zwierzęta na drogach, bezpańskie psy, wałęsające się koty... Podam przykład z naszego terenu. Nasi strażnicy mają klatki i budy specjalnie po to, żeby przetrzymać w nich zwierzęta, które będą odbierane... My nie wylapujemy psów, my je zabezpieczamy po to, żeby schronisko mogło je odebrać. Niejednokrotnie jest tak, że nasi strażnicy opiekują się przez tydzień czy dwa tygodnie tymi zwierzętami. Na polskich drogach giną albo zostają ranne zwierzęta. Zajmują się nimi strażnicy, odwożą je do lecznicy, żeby przeprowadzono im badania. Szanowni Państwo, nie wylewajmy dziecka z kąpielą.

Padło tutaj pytanie dotyczące pieniędzy. Straże gminne rejestrują zdarzenia w ruchu drogowym i pobierają środki z tytułu mandatów; to są dochody gmin. Proszę jednak pamiętać, straż gminne i gminy, które funkcjonują, a ich jest w Polsce sto siedemdziesiąt jeden, jak dobrze pamiętam, nie zarabiają. Te środki finansowe są zgodnie z ustawą... Padła tu sugestia, że my je przejadamy bądź w inny sposób... To jest nieprawda. Środki finansowe, które są pozyskiwane z tytułu mandatów, trafiają na nasze drogi, drogi gminne i drogi powiatowe. Powiaty w pomorskim

są świetnym tego przykładem. Współpraca pomiędzy powiatem i gminą... Po 50% składamy się, żeby realizować inwestycje na drogach powiatowych. Ja wydaję corocznie 5–8 milionów zł na budowę dróg. Ze straży gminnej mam 1 milion zł... W tym roku mam 811 tysięcy zł. W tamtym roku miałem mniej więcej 2 miliony zł. To nie są zbyt duże dochody – to są dochody na poziomie 2% mojego budżetu. Analizowaliśmy te dochody w poszczególnych samorządach. Te dochody wahają się od 0,5% do około 8%, maksymalnie 9%, dochodów własnych samorządów lokalnych. Tak że proszę nie mówić o tym, że są to dochody znaczące w budżetach. W roku 2005 czy 2006 powstał ten mit, że samorządy zarabiały... Mój samorząd w 2009 r. uzyskał dochody w wysokości 7 milionów zł; zarejestrowaliśmy osiemdziesiąt pięć tysięcy kierowców przekraczających prędkość na naszych drogach.

Jak powiedziałem wcześniej, my ustawiamy fotoradary tam, gdzie nam nakazuje Policja, gdzie mamy zgodę ITD. Proszę państwa, te fotorejestratory, jak również urządzenia rejestrujące przejazd na czerwonym świetle, bo takie również posiadam, to urządzenia uzgodnione z Inspekcją Transportu Drogowego, właściwie oznaczone, w kolorze żółtym. Nikt nie może zarzucić strażnikom gminnym czy miejskim, że ustawiają urządzenia w sposób nielegalny, nieuczciwy, nierzetelny i że są to urządzenia nieoznakowane. Wszystkie urządzenia w sposób prawidłowy są oznaczone, mają właściwe oznaczenie, zgodne z rozporządzeniem ministra transportu.

Panie Przewodniczący, Państwo Senatorowie, jako samorządy polskie podzielamy pogląd pana marszałka, jednakże z racji tego, że różnie może się zdarzyć, uważamy, że ustawa powinna podlegać odrzuceniu. Tyle, ile złego w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy wypowiedziano na temat samorządów i straży gminnej...No, chyba kilka tomów mogłoby z tego powstać.

Proszę państwa, jeszcze jedna rzecz, o której powinienem powiedzieć. Dziesięć lat funkcjonowania ustawy, która powstała za zgodą Sojuszu Lewicy Demokratycznej... To Sojusz Lewicy Demokratycznej w 2004 r. dał strażom gminnym uprawnienia umożliwiające tę rejestrację. Pan minister Jerzy Mazurek, były prezydent miasta Słupska, a później wiceminister spraw wewnętrznych i administracji... Dlaczego straże gminne, wójtowie czy gminy są postrzegane tak negatywnie? Wiąże się to z tym, że od roku 2005 corocznie przynajmniej dwa albo trzy razy Trybunał Konstytucyjny stwierdzał niezgodność prawa z konstytucją. Raz stwierdzał, że nie możemy badać tego; drugi raz stwierdzał, że nie możemy badać tego... W efekcie, proszę państwa, wokół tego wytworzyło się wiele mitów. Odebranie nam uprawnień może spowodować taką sytuację, że... Jak jutro wrócimy do pracy, to powinniśmy wyłączyć fotoradary, fotorejestratory. A wiecie dlaczego? Dlatego, że już nikt nie będzie chciał płacić. Mieliliśmy takie sytuacje, że przez trzy miesiące ludzie odsyłali nam wezwania do uzupełnienia danych i mówili: my wam nie będziemy płacili. Ja mógłbym przesłać państwu senatorom całe pliki dokumentów z różnych straży gminnych, które od nich otrzymałem. Życzono nam wszystkiego najgorszego, padały nawet słowa dotyczące kary śmierci... Dlatego chciałbym zaproponować takie działania, które by spowo-

owały naprawienie tego błędu legislacyjnego powstałego w Sejmie. Dwie poprawki... Chodzi o przywrócenie zapisu „kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu stacjonarnego urządzenia rejestrującego”, jak również zapisu „używania stacjonarnych urządzeń rejestrujących”. Chodzi oczywiście o straże gminne i miejskie. W art. 129g ust. 1 chodziłoby o wyrazy „należy do Inspekcji Transportu Drogowego i straży gminnej (miejskiej)”. Takie propozycje poprawek zostały przekazane państwu senatorom. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos kolejnej osobie, chciałbym poinformować połączone komisje, że nie wpłynęło żadne pismo mówiące o samorządach polskich. Wpłynęły sugestie i ocena tej ustawy ze strony samorządów Pomorza. Dlatego prosiłbym pana o faktyczne... Nie otrzymałem żadnego upoważnienia, pisma z południa Polski czy z innych regionów Polski niż Pomorze. Stąd bardzo bym prosił o precyzję w tym zakresie i powoływanie się na upoważnienie faktyczne, a nie teoretyczne.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Kolejna sprawa dotyczy zwolnień. Otrzymaliśmy jako komisja pismo wójta gminy Kobylnica... Pan powiedział, że nie zwolni pan żadnego pracownika. Zacytuję fragment tego pisma: wprowadzone zmiany to w pierwszym rzucie zwolnienie około tysiąca pracowników straży. Proponuję powoływać się na fakty... Ja cytuję to pismo i mówię o faktach, a nie o komentarzach...

Teraz pan chciał zabrać głos. Tak?

*(Burmistrz Miasta Brzeziny Marcin Pluta: Panie Przewodniczący, jeżeli mógłbym prosić o to, żeby kolega przedstawił...)*

Ja udzielam panu głosu. Proszę o zabranie głosu.

### **Burmistrz Miasta Brzeziny Marcin Pluta:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, nazywam się Marcin Pluta i jestem burmistrzem miasta Brzeziny znajdującego się w centralnej Polsce. Jesteśmy członkiem aglomeracji łódzkiej. W pierwszym momencie można się zastanawiać, co ja tu robię. Już odpowiadam. Trochę retoryki w tym jest, ale... Pomimo tego, że przez moje miasto biegnie krajówka, to przychody z fotoradarów – ta droga krajowa przebiega przez serce miasta, tuż obok starych kamienic – są na poziomie 200 tysięcy zł. Przykład mojego miasta, ale i wielu innych miast stowarzyszonych w Związku Miast Polskich, który również reprezentuję – zaraz o tym będę mówił – wskazuje... Fakt pomiaru tymi urządzeniami powoduje, że zwalniamy, zdejmujemy nogę z gazu i przejeżdżamy wolniej przez taki teren, tak jak pani senator powiedziała, bojąc się nieuchronnych sankcji. Warto podkreślić, że ITD mimo uprawnień troszeczkę wątpliwych konstytucyjnie nie ma takiego poziomu efektywności. I tu nie chodzi,

Szanowni Państwo, o pieniądze, tylko o odpowiedzialność za bezpieczeństwo na terenie, którym rządząmy bądź też współrządząmy. Mówię tu szerzej, gdyż... Jest tu reprezentacja Związku Powiatów Polskich, dużych miast na prawach powiatu.

Innym faktem, który zmusił mnie... Powiem bardzo po ludzku. Mamy trójkę dzieci, w tym niemowlaka. Moja żona ma 38°C temperatury, ja sam też jestem chory, wszyscy chorzy... Mimo tego się zjawiłem, gdyż dostałem upoważnienie od zarządu Związku Miast Polskich. Obecnie pełnię funkcję wiceprezesa tej organizacji. Chciałbym podkreślić, że nie było żadnej dyskusji, przyjęliśmy przez aklamację, bez napinania się... Wszyscy mają takie samo podejście – prezydenci dużych miast, małych miasteczek czy średnich miast. Wniosek tej korporacji, podobnie jak Związku Powiatów Polskich, dotyczy przede wszystkim tego, żeby mieć możliwość realizowania zadania ustawowego dotyczącego bezpieczeństwa w ruchu drogowym na naszym terenie, czyli pozostawienia nam uprawnień do używania urządzeń stacjonarnych, które, Panie Pośle, już pana oświecam... Ich standaryzacja zapewniona jest w odpowiednim rozporządzeniu. Nie przygotowałem się tak, żeby tutaj rzucać cytatami, ale proszę mi wierzyć, że to wszystko, w tym forma pomiarów, jest określone prawem. Takie same zasady dotyczą nas, jak i ITD, a Policja ma odrębne przepisy, za co chwala ustawodawcy.

Chciałbym podkreślić, Szanowni Państwo, że Senat jest nam jako Polakom naprawdę bardzo potrzebny. Dyskusja tutaj i dyskusja w Sejmie... To są dwa inne światy. Tutaj jest rzeczowa, merytoryczna dyskusja, a tam jakaś szarpalina... No, to już kampania wyborcza, szczególnie w niektórych przypadkach. Rozpacz dosłownie... Ale może nie będę kontynuował tego wątku ze względu na wniosek pana przewodniczącego.

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Szkoda, że pan go podjął, ale bardzo dziękuję za zauważenie...)*

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na nieco wadliwą propozycję drugiego pana przewodniczącego dotyczącą krajowego funduszu, który tak naprawdę nie jest wymierny. Przerzucenie środków do funduszu spowoduje, że te środki nie będą trafiały tam, gdzie interwencja w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa, wybudowania infrastruktury itp. będzie potrzebna. A więc odejdzmy od przekonania, że jak damy do wspólnego worka, to później nam się to zwróci... Już nikt w tym kraju w takie rzeczy nie wierzy.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że te największe, najsilniejsze korporacje samorządowe, które reprezentowane są tu na sali obrad, apelują o przyjęcie stanowiska w formie proponowanej poprawki do ustawy z 24 lipca bieżącego roku. Przede wszystkim podkreślamy kwestię odpowiedzialności za bezpieczeństwo mieszkańców na swoim terenie. Co do sprzętu, Szanowni Państwo, to on się nie zmarnuje. Przy niekorzystnym rozstrzygnięciu nie będziemy dokonywali pomiarów tylko liczby przejeżdżających pojazdów... Można te urządzenia zagospodarować w systemowy sposób, wkładając je w odpowiednie obudowy, które będą opisane prawem.

Co do kwestii ludzkich, to nie spierałbym się... W moim przypadku to jest pięć osób. To są czyste działania prewencyjne. Proszę mi wierzyć, że Policja też ma co robić.

Przekazujemy odpowiednie środki na zatrudnienie, przekazujemy środki na służby ponadnormatywne. Tego nikt nie mówi, ale w wielu przypadkach to jest podstawa bezpieczeństwa wieczorem czy w nocy w naszych miastach. Inaczej nikt by o nas nie zadbał, Szanowni Państwo. To nie są jakieś moje zagrywki promocyjne, piarowskie na rzecz naszej sprawy, tylko to są realne problemy.

Co do trwałości projektów, które są finansowane z pieniędzy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyrażonych w RPO czy w ramach programu „Infrastruktura i środowisko”... Szanowni Państwo, pomiary liniowe i budowanie systemu mierzącego prędkość, przejazdu na czerwonym świetle i inne złe zachowania uczestników ruchu drogowego kosztuje grube miliony. Szanowni Państwo, zgadnijcie, kto wykreował te projekty. Rząd, polski rząd, który teraz w swojej niekonsekwencji chce projekty zlikwidować...

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Przepraszam bardzo, Szanowny Panie, ale po raz drugi powtarza pan bardzo poważny błąd merytoryczny. Bardzo pana proszę o skupienie się na... To jest projekt poselski.

*(Burmistrz Miasta Brzeziny Marcin Pluta: Panie Przewodniczący...)*

Bardzo proszę o przedstawienie wniosków. Zdaje się, że głos chciał zabrać przedstawiciel powiatów. Tak? Takie były uzgodnienia.

### **Burmistrz Miasta Brzeziny Marcin Pluta:**

Panie Przewodniczący, przyjmuję tę uwagę z pokorą i przepraszam wszystkich państwa. Chciałem powiedzieć o tej merytorycznej niekonsekwencji, ponieważ programy operacyjne formułuje rząd, a te kwestie były zapisane jako część programów operacyjnych. Te projekty realizowane są z pieniędzy, które są zapewnione w ramach tych programów. Można więc powiedzieć, że te pieniądze przepadną. To zobowiązanie się, że po zrealizowaniu projektu od trzech do pięciu... To jest bardzo istotne.

Szanowni Państwo, nie będę komentował raportu Najwyższej Izby Kontroli. Jak liczyliśmy, to wyszło nam, że to jest maksymalnie 3% niedociągnięć i 1% błędów. To jest naprawdę mało i nie wiem, dlaczego media tak podłapały tę kwestię.

Chciałbym na koniec powiedzieć, że obowiązek legalizacji fotoradarów jest określony... Po określeniu pewnego resursu czasowego te urządzenia są legalizowane i spełniają wszystkie kryteria. Na zakończenie prosiłbym państwa o poparcie naszego wniosku w zakresie poprawki do ustawy, o której tutaj mówiliśmy. I bardzo proszę o rozsądek w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Przedstawiciel powiatów to jest pan. Tak?

**Członek Zarządu  
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów  
Klemens Podlejski:**

Pan przewodniczący powiedział, że tylko województwo pomorskie zwróciło się z wnioskiem o zmiany w projekcie ustawy... Podlejski Klemens, burmistrz miasta i gminy Żarki, powiat myszkowski, województwo śląskie, członek Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

W Żarkach od czterech lat funkcjonuje straż miejska – cztery osoby są zatrudnione z tego tytułu. Fotoradar jest jeden i ustawiamy go w miejscach wskazanych przez mieszkańców – szkoły, przedszkola, miejsca intensywnego ruchu. Co obserwujemy po tych czterech latach? Spowolnienie ruchu, zmniejszenie liczby popełnionych wykroczeń – z tysiąca ośmiuset dziewięćdziesięciu do pięciuset dziewięciu w ciągu trzech lat. Zmniejszenie wpływów... Staramy się to robić tak, jak sugerują nasi mieszkańcy. Nie zajmujemy się tylko fotoradarami, ale i innymi rzeczami, o których mówiono na tej sali – śmieciami, psami, kotami, całą gospodarką komunalną. To wszystko robi straż miejska. Oceniamy, że poprawiło się bezpieczeństwo na drogach. W ciągu tego roku nie zdarzył się żaden poważny wypadek komunikacyjny. Ja popieram wniosek kolegów z Kobylnicy i Ustki, który jest wyrażony w propozycji poprawek do projektu ustawy, i takie pismo składam na ręce pana przewodniczącego.

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z panów jeszcze... Rozumiem, że teraz przedstawiciel powiatów.

Bardzo proszę.

**Ekspert Związku Powiatów Polskich  
Marcin Maksymiuk:**

Panie Przewodniczący, przedstawiciel powiatów się już wypowiadał. Chciałbym tylko dodać jedną kwestię, jeśli mogę...

*(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Prosiłbym bardzo krótko, bo argumentacja zaczyna się powtarzać.)*

Bardzo krótko i merytorycznie. Otóż naszym zdaniem projekt tej ustawy jest niezgodny z Regulaminem Sejmu, z art. 34 ust. 2 pkt 4 oraz 5, bo nie przedstawia się skutków społecznych, gospodarczych, finansowych i prawnych, co koledzy tutaj przed chwilą podnieśli. Jeśli chodzi o kwestię bezpieczeństwa, nie ma nawet próby określenia, jak to odebranie zadań wpłynie na bezpieczeństwo na drogach lokalnych. Jako Związek Powiatów Polskich popieramy wniosek, który koledzy z korporacji samorządowych zgłaszali.

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Głos chciałby zabrać przedstawiciel ministra. Chcę tylko dopowiedzieć, że procedury przy inicjatywie poselskiej są troszkę inne niż wtedy, gdy rząd proponuje... Ale to tak na marginesie. Troszkę inna jest droga legislacyjna.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu  
Transportu Drogowego  
w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju  
Łukasz Twardowski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym jedną rzecz sprostować. Pan wójt gminy Kobylnica cytował stanowisko rządu do projektu poselskiego zawartego w druku nr 2973. Chciałbym powiedzieć, że nie jest to stanowisko rządu, bo takiego stanowiska do tego projektu w Sejmie rząd nie przedstawił. To tak gwoli wyjaśnienia.

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

No, ważnego wyjaśnienia. Dlatego prosiłem o to, abyśmy się na faktach opierali.

Pan senator Zaborowski.

**Senator Roman Zaborowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym przejąć propozycje poprawek zgłoszonych przez pana wójta gminy Kobylnica.

**Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Panie Senatorze, czy mógłby pan przedstawić te poprawki tak, abyśmy wszyscy wiedzieli...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator zaraz je przedstawi z pomocą pana mecenasa... Pamiętajmy, że najdalej idący wniosek został złożony przez pana marszałka Wyrowińskiego. Ja za chwilę zapytam o stanowisko strony rządowej.

Pan poseł chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Dobrze. I za chwilę będziemy zmierzali... Więcej głosów w tej sprawie nie ma. A zatem proszę pana posła o krótką wypowiedź, a później głos zabierze pan dyrektor Twardowski, który ma upoważnienie, powtarzam raz jeszcze, do przedstawienia stanowiska rządu, także wobec wniosku pana marszałka. Po głosowaniu, jeżeli wniosek nie uzyska akceptacji, przejdziemy do głosowania nad wnioskiem, który przedstawił pan senator Zaborowski.

Bardzo proszę, Panie Pośle.

**Poseł Maciej Banaszak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chyba nie ma sensu, żebyśmy... Wielokrotnie na posiedzeniach komisji w Sejmie przerzucaliśmy się argumentami i chyba każdy ma już na ten temat wyrobione własne zdanie. Ja tylko w kwestii trzech rzeczy, króciutko.

Bezpieczeństwo. Przypominam, że każda gmina będzie mogła wystąpić do Inspekcji Transportu Drogowego o to, aby w tej konkretnej miejscowości stanął fotoradar, gdyby się stało tak, że straż miejska straci ten przywilej. A więc nie widzę tu ryzyka pogorszenia poziomu bezpieczeństwa.

Dwa bardzo istotne dla mnie raporty merytoryczne Najwyższej Izby Kontroli... Tu nie chodzi tylko o te 3% strażników; to pokazuje działania całości służb. Raport z roku 2011: wzrost działań prewencyjnych straży miejskich – o 2,7%; wzrost działań kontroli z tytułu fotoradarów – 200%. W najświeższym raporcie Najwyższej Izby Kontroli, z tego roku, czytamy, że fotoradary straży służą samorządom do łatania dziur w budżecie. Chciałbym zacytować ten raport. „Zaangażowanie strażników gminnych i miejskich w obsługę fotoradarów, zwłaszcza przenośnych, jest podyktowane w wielu wypadkach nie tyle służbą na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co przede wszystkim chęcią pozyskiwania pieniędzy do gminnej kasy”. Jak podkreśla NIK, strażnicy kontrolują, czego wymaga prawo, w miejscach uzgodnionych z Policją, ale – i tutaj uwaga, Drodzy Państwo – dzieje się tak tylko na początku i na końcu służby. „W trakcie wykonywania zadań strażnicy z fotoradarem mobilnym przenoszą się w miejsca nieuzgodnione z Policją, za to przynoszące większe wpływy do budżetu gminy”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W swoim raporcie NIK ponadto stwierdza, że „aktywność prewencyjna i represyjna niektórych straży gminnych lub miejskich niemal w całości koncentruje się na obsłudze fotoradarów”. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Na zakończenie senator Abgarowicz i senator Iwan. Nie widzę więcej zgłoszeń.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Odnosnie do wniosków za chwilę.

Bardzo proszę, pan senator Abgarowicz

### **Senator Łukasz Abgarowicz:**

Chciałbym dołożyć do argumentów pana posła kilka kolejnych argumentów. Fotoradary, którymi zarządzają służby miejskie, mamy od lat i nie poprawiło to bezpieczeństwa. Pragnę zwrócić uwagę, że ostatnio przyjęliśmy wiele bardzo restrykcyjnych przepisów w stosunku do kierowców, łącznie z utratą prawa jazdy, czego efekty widać natychmiast. Wszyscy jeździmy i je widzimy. Skoro te restrykcyjne przepisy wprowadziliśmy, to musimy też zadbać o wiarygodność karania i kontrolowania kierowców. Niestety opinia powszechna jest taka, że służby miejskie tej wiarygodności nie mają. A więc w celu budowania bezpieczeństwa na drogach – chodzi o poczucie kierowców, że są sprawiedliwie traktowani, o zaufanie kierowców – w moim przekonaniu tę ustawę należy przyjąć bez poprawek proponowanych przez samorządy. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Pan senator wiceprzewodniczący Iwan. Proszę.

### **Senator Stanisław Iwan:**

Oczywiście możemy się argumentami przerzucać, tylko że praktyka jest niestety... Kiedy ostatnio rozmawiałem z samorządowcami – była to rozmowa prywatna, interwencja nieoficjalna; w innym przypadku miałbym możliwość przytoczenia imion, nazwisk i adresów... Jeden z burmistrzów niedużego, kilkunastotysięcznego miasteczka powiedział mi wprost: ja z tych fotoradarów mam 1 milion zł rocznie; bez tego miliona będę miał dziurę w budżecie i będę musiał zwolnić wszystkich moich strażników, bo 0,5 miliona zł idzie na ich utrzymanie, a drugie 0,5 miliona zł dokładam do budowy dróg. I tak to wygląda: połowa tu, połowa tam. To wszystko nie jest bardzo jednoznaczne. Sama polityka władarzy części gmin przyczyniła się do tego, że opinia społeczna jest taka, a nie inna, że ludzie mają poczucie jakiegoś naciągania itd. Stąd się biorą tego rodzaju, korekty prawa, przed koniecznością których w tej chwili stoimy. Dziękuję.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana marszałka Wyrowińskiego.

Proszę o opinię pana dyrektora do tego wniosku, czyli wniosku o odrzucenie ustawy.

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

Negatywna.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Negatywna.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana senatora Wyrowińskiego o odrzucenie ustawy? (6)

Kto jest przeciwny? (8)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek o odrzucenie ustawy nie uzyskał akceptacji.

Przystępujemy do głosowania nad propozycją Biura Legislacyjnego, którą przejąłem i która dotyczy spraw rozpoczętych przed... Mają one się toczyć na dotychczasowych zasadach.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Spokojnie, proszę państwa. Nie, nie... Senator Abgarowicz nie złożył wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek. Mówił o tym, ale takiego wniosku nie złożył. Tak że bardzo prosiłbym, żebyśmy głosowali w tej chwili nad wnioskiem Biura Legislacyjnego, który przejąłem.

Kto z państwa jest za? (15)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Z tego wynika, że wniosek został przyjęty jednogłośnie. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana senatora Zaborowskiego.

Proszę pana mecenasa o przedstawienie idei tego wniosku. Rozumiem, że pan senator Zaborowski przekazał na pana ręce...

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Tak. Te poprawki zostały przeze mnie przygotowane w taki sposób, w jaki my opracowujemy wnioski legislacyjne. Czy mam te poprawki przeczytać, czy...

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Proszę je przeczytać i przedstawić ich istotę.)

Poprawka pierwsza. W art. 1 w pkt 1 lit. a i b otrzymują brzmienie: „a) w ust. 2 w pkt 1 lit. b otrzymuje brzmienie: «b) naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu stacjonarnego urządzenia rejestrującego;» b) w ust. 3 pkt 3 lit. b otrzymuje brzmienie: «używania stacjonarnych urządzeń rejestrujących»”.

I poprawka druga. W art. 1 skreśla się pkt 2, ponieważ ten pkt 2 jest zbędny wobec przyjęcia jako zasady, że strażę gminne albo miejskie mogą używać tylko stacjonarnych urządzeń rejestrujących. Ta zmiana będzie wówczas zbędna.

Poprawka trzecia. W art. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie: „wyposażenia, w tym środków przymusu bezpośredniego, broni palnej, stacjonarnych urządzeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących naruszenia przepisów ruchu drogowego, środków technicznych służących do obserwowania i rejestrowania obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, pojazdów”.

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Dyrektorze, proszę o stanowisko.

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Łukasz Twardowski:**

My stoimy na stanowisku, że projekt zaprezentowany w Sejmie był lepszy, w związku z tym negatywnie...

### **Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jest negatywna opinia ze strony upoważnionego przedstawiciela rządu.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek senatora Zaborowskiego? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny?

(Głos z sali: Pięć czy sześć? Jeszcze raz...)

Jeszcze raz? Kto z państwa jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał? (1)

7 głosów za, 6 przeciw, 1 senator się wstrzymał...

Poprawki zostały przyjęte.

Na senatora sprawozdawcę proponuję...

(Głos z sali: Jeszcze całość wraz z przyjętymi...)

Przepraszam. Całość ustawy wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za? (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Ustawa została przyjęta.

Na senatora sprawozdawcę proponuję pana senatora Śmigielskiego.

Czy są inne propozycje? Czy pan się zgadza, Panie Senatorze?

(Senator Bogusław Śmigielski: Tak. Zgadzam się, Panie Przewodniczący.)

Dziękuję bardzo.

(Senator Bogusław Śmigielski: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo wszystkim obecnym, panu posłowi, przedstawicielowi rządu, stronie samorządowej.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 49)





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii